

KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Maja. — Rok 1841.
Niedziela.

№ 130.

Jutro, Ś. Paschalis.
Krzyżowe dnię.

Dzisiaj od świtu wielu pobożnych *Warszawian* udało się pieszo i powozami na pielgrzymkę do *Czeraniakowa*, sprowadzającą corocznie w dzień Odpustu Sgo Bonifacego, i przez czas obchodu oktawy, massy ludu z różnych stron dalekich i okolicznych. — Wczoraj o godzinie 7ej wieczorem, w Kościele parafjalnym N. MARJI odbył się w obec zebranych Osób znakomitych, Krewnych i Przyjaciół, obrzęd zaślubin WJP. Jana *Minheimera*, Szycharza Banku Polskiego, z Panną *Teressą Jakobi*, Córka tutajszego Obywatela. Młodej parze błogosławił JW. JX. *Kotowski* Prałat Metropoli: Proboszcz miejscowy.

Delegacja opiekująca się domem przytułku ubogich Starozak: w Warszawie, celem uświęcenia drogiej każdemu wiernemu poddanemu uroczystości zaślubin J. C. W. NASTĘPCY TRONU, odbyła wzeszły Wtorek stósowne Nabożeństwo w Bóźnieczce Instytutowej, w której wszyscy ubodzy byli zgromadzeni, i razem ze swoimi Opiekunami gorące zasyłali do Nieba modły o najdluższe i najpogodniejsze dni Dostojnych Nowożeńców. Po wydaniu na dziedzińcu Instytutu smacznego obiadu z kilku potraw i posiadającego napoju złożonego, sprowadzona muzyka odegrałszy pieśń »BOŻE zachowaj CESARZA» wtórowała odśpiewanym psalmom (21, 49, 72) i hymnóm. Radosne rozrzewnienie było tak silne, że ubodzy lży oblite ronili. A gdy członkowie Delegacji spytali się zgromadzonych ubogich: czy czynią co winni są Najjaśniejszemu OJCU krain za wolą którego ten zakład użyczający im przytułku i utrzymania stanął i skuteczniej ieszcze w przyszłości rozwinię się pod opieką miłosiernego Rządu; ieden z ubogich siwizną odkryty odezwał się z rzewną szczerością: »Jesteśmy przeniknieni wielkością dobrodziejstwa tego i zapewniamy że wdzięczność i pamięć obchodu dzisiejszego z ostatniem nawet biciem serca naszego nie zgaśnie, unoszą je bowiem duszę naszą Tam.» Tu wzruszony starzec westchnął i wzniósł oczy ku Niebu. Nastąpiło uroczyste milczenie, nabożeństwo duszy, życzenie serca, które przez Niewiastę przeszło

100-letnią głósnem *Amen* przerwane zostało. — *Dyrektor Kancelarji Zarządu Naczelnego komunikacjami lądowemi i wodnemi.* Zanożone bywają do JW. Zarządzającego Naczelnie komunikacjami lądowemi i wodnemi w Królestwie, podania na papierze niewłaściwego stemplu, co naraża podających na koszt niepotrzebny. Dla usunięcia przeto niepewności w tej mierze, ogłaszam, że wszelkie podania do JW. Zarządzającego Naczelnie komunikacjami, na papierze stemplowym ceny złotych 3ch pisane być powinny. *Poptawski.* — Władza Policyjna ponowiła corocznie ogłaszane postanowienia zabraniające ścinanie młodocianych drzew zielonych, mianowicie brzożowych, na tak ważne maienie, czyli zasadzanie takowych przed domami od ulic i podwórz zwykle w czasie Zielonych Świąt. — Bilety do Ogrodu pałacu Resursy Kupieckiej na *Bal dzisiejszy*, oddzielnie są wydawane przez Członków Deputacji balowej. Mężczyźni proszeni są przybyć w ubiorach cywilnych i chustkach białych; tylko służba mieć będzie czarne chustki. Tańcujący winni być w trzewikach. Damy na galerji, raczą być w ubiorach galowych. *Tomasz Lubieński.* — Obraz olejny, według wynalazku sławnego *Liepmana* kopjowany, jest do widzenia dziś i dni następnych w Szkole Tow: Dobro: za opłatą gr. 15 od osoby na dochód tejże Szkołki. W wczorajszym Kurjerze doniesiono, że *Liepman* otrzymał pensji złp. 3,000 od Króla Pruskiego za odkrycie tego wynalazku. Jest to więc niepospolita nowość dla Warszawy, której pragnęliśmy od dawna; nieieden więc zapewne odwiedzi to miejsce, zwłaszcza, że przy zaspokóieniu ciekawości, spełni dobry uczynek. Każdy naddatek z wdzięcznością przyjęty będzie. — (A. n.) W dniu 9 h. m. wyszedłszy z domu, byłem w kilku miejscach, a prawie w każdym z nich wyjmowałem woreczek z kieszeni, płacąc za rozmaite przedmioty, przeto niepodobna mi było wiedzieć, w którym z tych miejsc przy wyjmowaniu pieniędzy, zgubiłem 2 dukaty w złocie zawinięte w papierku;

lecz nazajutrz, idąc Kraków: Przedmieściem wstąpiłem do Cukierni P. *Carszteckiego*, niedawno otworzonej w domu przechodnim Rezierowski zwanym, i gdym pił wyborną czekoladę, młody uczeń tejże cukierni, Kazim: *Lemański*, poznawszy mnie, że w domu poprzednim był z innemi Gośćmi, zapytał czy nie miałem jakiej szkody, a gdy mu z dowodami opowiedziałem mią zgnęę, oświadczył, że on znalazł, schował starannie, i z uprzejmością oddał mi, nie chcąc przyjąć żadnego wynagrodzenia. Tak uczciwy postępek, przekonujący o szlachetnej Duszy tego Chłopczyń, godzien jest publicznej pochwały; a ja nieprzejmującemu nagrody szlachetnemu Młodzieńcowi pragnąc wywdzięczyć się, przesyłam zł. 5 dla mat: zant: dzieci, aby jego prawość służyła im za zbawienny przykład. *Jankowski*. — Wzendraj w Redakcji Kurjera złożono dla biednej Wdowy, Matki Ściorga dziełek, od M. zł. 5, od H. zł. 5, od J. i M. zł. 2. Dla Sali Ochrony ubogich dziełek od dziewczyny Juzi za próżniactwo zł. 1. Dla Szkołki Tow: Dobre: od U. G. L. zł. 2 gr. 26. Za Szpilkę srebrną do włosów, dała w Sklepie Ubogich po raz 2gi zł. 9; kto da więcej? — W tym roku wiosna uprzedziła odrodzenie wszelkie a szczególnie odrodzenie wody: Pierwsze dnie ciepłe zaskoczyły Damy w całym neglizju tualet zimowych, a przejście do ubiorów właściwszych odbyło się *naprędce*, i teraz dopiero stopniami rozwijać się zaczyna. Już Magazyny zajmują się czynnie wykończeniem pierwszych potrzeb ubrania wiosennego. *Kaputki* marszczone z *pudsoi* z półwoaletkami tiulowemi uszyto we 24 godzin, ale nie na tem zaspokoić się może wysilenie wymysłów tegorocznych. Już robią u modniarek tak zwane *Kapelusiki sabaudskie* z pasów na przemian axamitnych i słomkowych złożone; kapelusze takie obywać się mogą bez piór i innych ozdób, chociaż *pióra* i *kwiaty* do ubrania wszystkich prawie kapeluszy tegorocznych należą. Z kwiatków najmłodniejsze są w Paryżu *fiutki* z wyspy *Świętej Heleny*; u nas: *stokroć*, *wrzośy*, albo *hyacenty*. Na suknie najwięcej mają się używać *materje mieniące*, w kolorach drzewnych, seriz, popielatym, zielonym, i t. p.; *pudsoi* czarny, błękitny

albo zielony; *fulary* w paseczki lub kratki; *musliny bawetniane* w różnych deseniach; *musliny zaś wełniane* nie tyle co lat poprzednich będą noszone. *Wolanty* już wyszły z mody, w miejscach takich przyszywa się u dołu sukien 3 do 6ciu rąbków w odstępach mniej więcej znacznych; rąbki takie dają się również na rękawie niżej ramienia. *Kanzu* amazońskie i eszarpy siatkami pasamoniczemi obszywane, należeć będą do najświeższych ubrań. — Skład muzyczny Fr: *Spiess* i Spółki przy ulicy Senator: odebrał nowe Kompozycje: *Bertiniego* Rondo Kapris, dzieło III, zł. 5. *Bertiniego* dwa Nokturny na fortepjan, dz: 130, Nrów 2, po zł. 4. *Czernego* Fantazja, z motywów Opery *Fideljo Beethoven*, dz: 691, zł. 6. *Döhlera* wielkie *Divertissement*, dz: 33, zł. 8. *Henselta*, 6 theures z warjacjaami na fortep., zł. 3. Tegoż Warjacje na temat rosyjski *N. Naroffa*, skomponowane na fortepjan, dz: 13, cena zł. 4; oraz najnowsze *Walce Straussa* p. t: *Elektryczne iskry* na sam fortepjan, dz: 125, c. zł. 3. Też *Walce* na 4cy ręce, zł. 5. — W tych dniach wyszedł Nr 31 Dziennika Muzycznego *Flora*, zawiera: Romans z Opery H. Marschnera *Upiór*; jakoteż i Nr 4 Dziennika dodatkowego *Zesfr*, zawierający Powieść *Tom-Trick* (ciąg dał;) i *Karon de Grogzwig*, Powieść fantast: z angi. — *Przestroga dla Właścicieli Pszczolników*. Jeżeli tegoroczna wiosna tak dalej potrwa, iak okazała się dotąd, spodziewać się można, że w r. b. obficie pszczoły roić się będą, a że lata rojne szczególnie gdy poraiec nie posłużny, czas do zbioru miodu, bywają dla pszczoł najzgnubniejsze, bo po nich zwykle upadają i młode rajcy i te co ie wydały, jeżeli nie zostaną zasilone; przeto zwracamy uwagę Właścicieli pszczoł, aby w takim razie nie ciesząc się bezczynnie tem, że się im pszczoły mocno roią, że pomnaża się liczba ulów, zapobiegali zbyt niemu rozdrabnianiu roiów; aby nie dozwolali roić się słabym ulom; aby małych roiów a szczególnie późniejszych, oddzielnie nie osadzali, ale ie po 2 a nawet po 3, gdy są zbyt małe, razem łączyli, pominać na to, że trwałość roiów głównie zależy na tem, aby byli gronańdne, wielkie. Chcącym przekonać się dobrze o

tych zasadach, czytać z uwagą niedawno wydane dziełko pod tytułem: »Nowa Przewiewna Metoda Chowu Pszczół i t. d.« w którym wyłożona jest gruntownie cała Nauka pielegnowania pszczół, nietylko przewiewnych, ale w iakichkolwiek bąc innych ulach; nabyć można w Księgarni S. Orzelbranda przy ulicy Miodowej pod Nrem 496. — Z baletu *Wesele w Ojcowie Mazur Chłopski*, grany Iszy raz w Teatrze Wielkim w czasie przedstawienia 115go tego baletu, skomponowany i ułożony na fortepjan przez J. Stefaniego, wyszedł nakładem G. Senewalda; cena exempli: zł. 1. — Mam zaszczyt uwiadomić, iż transport wody *Buśkiej* otrzymałem; wody *Marjenbadzkie Kreutzbrunn*, *Egerska*, *Francensbrunn* i *Pilnauska*; w tych dniach niezawodnie przybędą; *Ober-Salzburg* zaś na przyszły tydzień; mały transport wód *Emskich* również wkrótce jest spodziewany, dla pośpiechu ładem przychodzi. Powyższe wody tej wiosny z samych źródeł świeżo są czerpane; o czem w każdej chwili z oryginalnych świadectw przekonać się można; zatem za dobroć i świeżość ręczę. D. T. Heinrich, w domu Petiskusa, obok O.O. Reformatorów przy ulicy Senatorskiej. — Poszukiwanej dotąd roboty *Krokanterji*, czyli wyrzynań do podkładania pod hafty, złotem lub srebrem wszelkiego stopnia i klas mundurów Wojskowych i Cywilnych, podług przepisanych wzorów, niemniej do wszelkich innych haftów; teraz w części już gotowej, dostać lub podług upodobania obstałowac można, za pomierną cenę w domu N° 733 przy ulicy Leszno w 2gim podwórzu na Iszem piątrze; o czem tak osoby interesowane iako i haftem trudniące się mam zaszczyt uwiadomić. Hintz. — *Lewandowski*, Sekwestrator Cyrkulów 3go 4go, 5go i 6go przy Urzędzie Muncypal: Miasta Warszawy, przeniósł Kancellarję swoję do domu pod Nr 714 przy ulicy Leszno i Solna stojącego. — W fabryce *Mintera*, ukończono teraz bardzo gustowne *Tablice* z napisami w Cukierniach, Kawiarzach i t. p., używanemi, w ozdobnych ramkach gotowych odlewanych i brązowanych, w stylu i kolorze takim, iak Znaki Lokali pod Kopernikiem. — Wczoraj po południu w jednej z posesji przy uli-

cy Miodowej, w podwórzu przy naprawianiu stadni, zawałiła się ziemia; 2ch pracujących postradało życie. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Sposobie płacenia starych długów*, JP. *Jasiński* i JPanna *Damse*; po *Kalifie Ragada* JP. *Dobrzycki*, JPanny *Damse* i *Paulina Riwołi*. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragkich płacono za korzec Żyta zł. 17 gr. 2. Pszenicy zł. 25 gr. 8. Grochu polnego zł. 18, cukrow: zł. 23, fasoli zł. 36 gr. 15. Jęczmienia zł. 16 gr. 19. Owsa zł. 11 gr. 11. Siana furę jednokonną zł. od 15 do 21, parokonną zł. od 24 do 32. Słomy furę zwyyczajną zł. od 8 do 18. Wół dobry dukatów 15, średni 12, lichy 9. Ciele zł. 20. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 4 gr. 25. Okowity 10tej próby garniec zł. 5 gr. 3; 6tej próby garniec zł. 3 gr. 2.

Z *Sierpca 29 Kwiet.* — Towarzystwo sceniczne pod dyrekcją P. *Nowińskiego* zjechało z miasta *Lipna* do tutejszego, udzielić kilka przedstawień. Kiedy się na prowincji podobna *niespodzianka* wydarzy, winniśmy ją przyjąć z otwartem sercem i kieszenią, bo iakże mało ku temu sposobności, ażeby nie wielkim kosztem wesoło kilka godzin przepędzić. Wystawiono wczoraj bardzo ucieśzną *Komedję* »*Pan Jowjalski*«, ożywił iestrze komiczny talent Dyrektora: przekonaliliśmy się że P. *Nowiński* nie z przypadku stoi na czele swemu Towarzystwu. Wszakże, nie wiele można zarzucić i »P. *Szambelanowi*« i »*Pani Jowjalskiej*«; niewiem zaś dla czego *Artyści* grywający role »*Helena* i »*Podróżujący Poeta*«, właśnie w chwilach najpocięśniejszych, deklamują nie naszym dyalektem. Stary to i zarzucono sposób przekonywania, że prawdziwe karykatyry iedynie tak mówić powinny. Szczerze z resztą życzymy Towarzystwu P. *Nowińskiego*, aby go nigdzie nieopuszczały takie interesowanie się Publiczności i troskliwość władzy miejscowej, również aby go omiata podobna konieczność urządzania sceny na wjeździe, iakich tutaj doznacie. J. S.

Z *Petersburga 25 Kw:* (7 *Maja*). — Mianowany Kawalerem Orderu *Orła białego*, *Hrabia Branicki* Wielki *Podczaszy Dworą J. C. MOŚCI.*

Radcy Stanu: Mistrz obrzędów *Zaboklicki*, i Rzydent w Krakowie Baron *Ungern-Sternberg*, podniesieni zostali do rangi Rzeczywi: Radców Stanu.

Anglja. — Pułkownik *Pottinger* wyjechał już do *Chin*, aby zastąpić Kapitana *Eljot*, i energicznie załatwić tameczne niesnaski. — Z fabryk ciągle dochodzą smutne wiadomości o upadku handlu. — W Grudniu z. r. zawiął pierwszy statek parowy do *Australji*, gdzie go powitano z nadzwyczajną radością. — Układy z Chińczykami jeszcze nie są nskutechnione. Na wyspie *Tszusau* trwa śmiertelność nadzwyczajna między Anglikami.

Francja. — 5go b. m. iako w rocznicę śmierci *Cesarza* odprawiono Mszę w Kościele Inwalidów. Chór był osłonięty axamitem fioletowym, ozdoby herbami, sztandarami i trofeami. Wnętrze Kościoła rześisto oświetlono świecznikami i kandelabrami. Nad ołtarzem wywieszono dużą chorągiew z herbem cesarskim, a nad nią złoty orzeł rozpościerał swe skrzydła. Na innej stronie ołtarza na poduszce axamitnej leżała korona ofiarowana od miasta *Szerburga*. Po obu stronach uszykowali się Adjutantci Królewscy, Parowie, Deputowani, Marszałkowie *Moncey* (Mąsej), *Grouchy* (Gruszy) i *Gerard* (Żerar), Admiral *Duperre* (Djupere), Jenerałowie *Gourgaud* (Gurgo) i *Petit* (Pti), Panowie *Las Kazes* i *Marchand* (Marzan), Xiądz *Coquereau* (Kokero) i kilku członków z Kommissji wysłanej do wyspy *Stej He'eny*. Mnóstwo officerów wszelkiej broni, między nimi wielu w mundurach z czasów cesarstwa, zgromadziło się w Świątyni. Inne miejsca były przeznaczone dla gwardzistów narod: i Dam zaopatrzonych biletami wnijsia. Straże honorowe ustawiono tak w Kościele, iako też w Kaplicy Sgo **HIERONIMA**. Pleban Kościoła Inwalidów w asystencji swego duchowieństwa celebrował, a orkiestra z 66go pułku piechoty wykonywała muzykę. Po absolucji, Marszałek *Mąsej* prowadzony przez Jenerała *Pli* i w towarzystwie swoich Ajutantów, udał się do Kaplicy, gdzie w obec Marszałków, Jenerałów, Parów, Deputowanych i Członków Kommissji, przyjął z rąk Merów *Szerburga* ofiarowaną koronę i złożył ją na trumnie *Cesarza*. Komi-

tet czuwający nad dorocznem wykonywaniem Mszy w dzień śmierci *Napoleona*, uchwalił wyednać od Rządu i Arcy-Biskupa paryzkiego, aby polecono co rok 5go *Mai*a odbywać Mszę żałobną w *Paryżu*. — Zła pora wstrzymała pochód armji *afrykańskiej* do 22go z. m., tegoż dnia Gubernator ieneralny i Królewiczowie przenocowali w *Duerze*. 23go Królewiczowie przybyli do *Blidy*, gdzie armja została do 26go. 28go miano przekroczyć *Szyffę*. Okolice *Algieru* cieszą się spokojnością. Tymczasem *Miljana* iest głównym celem wyprawy, w Czerwcu dopiero nastąpią ważniejsze obroty wojenne; wtedy ieden korpus ruszy na *Medehę* drugi na *Maskarę*. — Pismo legitymiczne zapewnia, iż z początku zamysłano obchodzić Chrzcziny *Hrabiego Paryzkiego* z iak największą okazałością; lecz Król wieczorem 1go b. m. otrzymał list bezimienny; w skutek tego listu program uroczystości został zupełnie zmieniony. — Urzędnik z ministerstwa handlu wyjechał do *Londynu*, aby użać się z powodu nadużyć popełnionych przez rybaków angielsk: wzdłuż kanału. — Królowa *Krystyna* spodziewaną była 7go b. m. w *Paryżu*. — P. *Girod* (Żyro) miał 10go b. m. przedstawić izbie Parów sprawozdanie processu *Darmesa*. Rozprawy w tymże processie rozpoczną się 21go b. m. — 3go b. m. wytoczono znowu w *Tulle* (Tjul) proces Pani *Lafarge* (Lafarż) względem kradzieży dyamentów.

Hiszpanja. — 28go z. m. obie Izby rozpoczęły narady względem obrania Reicencji; 1go b. m. spodziewano się ostatecznego rozstrzygnięcia tej ważnej kwestji. W *Madrycie* trwa spokojność.

Holandja. — Królewicz *Xie Joinville* (Zuęwil) spodziewany iest w *Amsterdamie*.

Indje wschodnie. — W *Lahorze* trwają ieszcze zatargi między *Szere Singem* i Wdową zmarłego *Xcia*; z tej przyczyny Angliacy ustawili pod *Firuzpurem* korpus obserwacyjny złożony z 25,000 ludzi. Znaczna część wojska *Szere Singa* wzniosła sztandar rókoszu; Wdowa *Rani Czund Kaur* została ranną w chwili gdy chciała uratować swojego ulubieńca którego w tej obecności zamordowano. — W *Sind* pobito Anglików gdy chcieli pobrać ha-

racz należy Szachowi *Sudszah* od *Kainków*. — Korpus Anglików pod dowództwem Jenerała *Brook* przyspiesza pochód do *Kabutu*, na obronę Szacha *Sudszy* zagrożonego przez *Jara Mahomeda* pierwszego Ministra Szacha *Kamrama*. — 7go Lutego spłonęło całe miasto *Ragtroin*. W *Birnie* 30 ludzi utraciło życie.

Turcja. — Spokojność na wyspie *Kandji* jeszcze nie jest przywróconą. Porta zamysła wysłać świeże wojska dla poskromienia rokoszu. — W *Egipcie* gdzie nowa uchwała Porty jeszcze nie jest wiadoma, wnoszą nowe baterje; rozstawiają wojska na punktach najznaczniejszych. Handel w tym stanie niepewności zupełnie upadł. — Konsulowie mocarstw sprzymierzonych jeszcze nie przybyli do *Alexandrii*.

Włochy. — Xzę *Kanino* wyjechał na północ na spotkanie swojego teścia Hrabie: *Survilliers'* (Sjurlilje) *Józefa Bonaparte*, który otrzymał pozwolenie osiąść w *Genui* lub *Nizzie*, dla poratowania zdrowia. — Xzę *Kassaro* wygnany Minister neapolitański, ma być ulaskawiony. — Córka Xcia *Salerno* Stryia Króla Neapolit., zaślubi się w *Wiedniu* z Arcy-Xciem *Fryderykiem*; a Syn Xcia *Modeny* zaślubi *Donnę Ferdynandę*, Siostrę Króla Neapolitańskiego.

Rozmaitości. — Jak mało Dziennikarzy francuzkich obchodzą statystyka i położenie krajów ościennych, dowodzi wiadomość z *Berlina*, że teraz mury i fortyfikacje tej stolicy zostały zniszczone!!! — *Rossyni* dawniej znany z oszczędności, stał się teraz sławnym w swojej hojności. W *Bolonji* ofiarował 600,000 fr. na budowę szpitalu dla starych muzyków; Doktorowi który go niedawno uleczył z słabości, ofiarował 500 piastrow honorarium; a co większa *Rossyni* teraz bezpłatnie udziela nauki śpiewu w kursach publicznych. — Jedna z najładniejszych Aktorek paryzkich przesłała niedawno Sędziemu bilet z prozbą następującą: »Szanowny Panie! cieszyłoby mnie wielce gdyby umorzono proces przeciw młodemu człowiekowi, który do mnie wystrzelił z pistoletu. Wprawdzie popełnił niedorzeczność, ale inż tego nigdy nie powtórzy. Z resztą sumiennie zapłacił za lustro, które zgruchotał kułą. Przyjm Pan wy-

raz szacunku i t. d. — Obywatel amerykański był tak namiętym lubownikiem zapasów na kułaki, że bezpłatnie udzielał o nich nauki. Pewnego dnia odwiedza go sąsiad, osoba znakomita z okolicy, a rozmowa zaczyna się iak zwykle o zapasach na kułaki. W zapale konwersacji Gospodarz nagle porywa gościa, i potężnymi zwinnymi pięściami przerzuca go po nad głowę. Drugiemu aż zatrzesły się zębra, gniew wystąpił mu na twarzą, lecz Gospodarz przerwał mu bardzo przyjaźnie: »Ach! kochany sąsiedzie dziękować mi powinieneś, wszak to pierwszemu pokazałem ten nowy sposób kułakowania.»

Zyczenia które złożył Siostrzeniec w dniu Imienin jednemu z Członków dozoru Szkołki Towarzystwa Dobroczynności dnia 8go Maja:

Choć dziś mieściuch z *Tadeusza*,
Lecz w nim zawsze wiejska dusza,
Bez przysady bez manjer;
Kulawiaczek prosty, szczerzy,
Prosto myśli, prosto czuie,
I po prostu też winszuie.

Ile kłosów liczy pole,
Ile ziarna jest w stodole,
Ile siana mieszczą stogi,
Tyle miej pociech *Wuiaszku* mój drogi.
Niech się dobrze wiedzie szkole,
Niech z Nieba lecą *sobole*,
Niech się pasie każda puszką;
Tyle życzeń *Tadeuszka*.

Wypadki dostrzeżeń meteorologicznych czynionych w Obserwatorjum Astrono: Warszawskiem w miesiącu Kwietniu r. b. Średnia wysokość barometru miesięczna do temperatury lodu topniejącego sprowadzona, wynosi: cal: 27 lin: 7.78, i ta jest niższa o lin: 0.14 od stanu normalnego tegoż miesiąca; najwyższy barometr dochodził cal: 28 lin: 1.66 d. 27, z rana; najniżej cal: 27 lin: 1.64 d. 7 przed południem. Średnia temperatura całego miesiąca jest: + 7° 64 R.; największe ciepło dochodziło + 20° 4 R. d. 24 po południu; największe zimno - 0° 1 R. d. 10 z rana. Kwiecień był pogodny, suchy i ciepły, temperatura jego jest wyższa o 1° 56 R. od stanu normalnego. Dni pogodnych było 9; na pół pogodnych 13; pochmurnych 8; deszczów 8; śniegu 1; mgły 1; błyskawic bez grzmotu 1, z grzmotem 2; wichrów 5; wiatr panujący wschodni. Wilgotność powietrza średnia miesięczna jest: 73.8 na 100 częściach co do objętości, albo 7.16 gramów na metrze sześciennym co do wagi. Wysokość wody spadłej z deszczu wynosi lin: 8.14, to jest o 10 linji mniej niż lat

innych. Dnia 4go koło białe otaczało Xiężyc. Temperatura źródła: w Ogrodzie Belwederskim jest: $+4^{\circ}8R$; przy dołnej drodze obok Ujazdowa $+4^{\circ}6R$; w Ogrodzie za Pałacem Kazimirowskim $+5^{\circ}7R$.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Kołudzki Jan Dzie: z Gajewa; Gutkoski Józ: Dzie: z Smiecina; Netrebski Mich: Dzie: z Rokołów; Majewski Woj: Oby: z Wiedonia; Bryczyński Stanis: Dzie: z Ossy.

DOMIESIENIA.

O mil 12ście od Warszawy, w okolicach w lasy obłych, gdzie jest dostateczny spad wody w miejscu nad samą rzeką spławną sytuowanem i pod rozmaitemi względami nader dogodnym do założenia dużych pieców i kilku fryszerek, znajdują się bardzo obfite, bo produkcję na lat kilkadziesiąt zapewniające pokłady **RUDY ŻELAZNEJ**, przyznanej co do dobroci gatunkowej za jednę z najlepszych przez dopełniających pogłębiania i wymiary wiarogodnych badaczy i znawców, z zapewnieniem, że wydawać może w przecięciu około 40%; którą to rudę Dziędzie z prawem założenia w ich dobrach fabryki, ryczałtowo cieżą sprzedać. Blizsza informacja powzięta być może przy ulicy Nowy-Swiat w domu Nr. 1247 na pierwszym piątrze, każdodziennie do 10tej z rana, i między 3cią i 5tą po południu.



Pozostała Wdowa po s. p. Wilhelmie Dannemannu Mdarzu, w domu pod Nr 755 zami-szkafu, wzywa wszelkie Osoby a-

by po odbior swych zamówionych obstalunków w przeciagu jednego miesiąca rachując od czasu niniejszego zawiadomienia, zgłosili się, i takowe po udowodnieniu swych własności, poodbierali, gdyż w przeciawnym razie podpisana postąpi sobie z takowemi wedle istniejącego w tej mierze prawa. W tymże miejscu są dwie **BRYKI**, z których jedna większa, a 2ga mniejsza, obie w najlepszym stanie, lekkie, pakowne i do podróży wygodne, do sprzedania w każdym czasie. Warszawa dnia 14 Maja 1841 roku. F. Dannemann.

FABRYKANT PIWA i WÓDEK w rozmaitym gatunku, opatrzone w świadectwa wiarogodne i nieskażone Obywateli, życzy sobie każdego czasu wejść w ten tryb u Obywateli prowadzących fabryki podobne; o którym dowiedzieć się można w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Nr 652, na 1m piątrze w podworzu na ganku, u Państwa Kreyer.

Do fabryki Kwiatów Fr. Krumholtz przy ulicy Koziop pod Nr 624, obok Poczty, są potrzebne **PANIENKI** do nauki.

Ktoby sobie życzył wziąć w dzierżawę od Śgo Jana **GORZELNIA**, dobrą wodę mącą i uporządkowaną, Pasterzusa parowego, na 25 do 30 kerek kartosli zacieru, w której i Piwny Browar znajduje się, z dodaniem do teje pewnej ilości kartosli i zboża, oraz potrzebnej


pomocy i drew, iak niemniej strawy i sieczki dla opasów, nadto i propinację z 7miu Szynków złożoną, z których 2 Austerje przy szosse położone, a od Warszawy o mil 14 w Gubernji Sandomierskiej; może się do dnia 21 t. m. w rannych godzinach najdalej do 11ej zgłosić, przy ulicy Śto-Krzyskiej pod Nr 1344 na pierwsze piątro ze w-łoków na lewo.

W dniu 9 b. m. udając się od rogatek Jerolimskich, Aleą, zgubione zostały **DYMISJA i PASZPORT**, należące do Sędziaka Filipa. Łaskawy znalazca raczy takowe zwrócić za nagrodą, jeżeli żądać będzie, do Revizora powyższych Rogatek.

Uwładania się iż w dalszej kontynuacji licytacji na Szale, Clustki Tureckie, Hafty i różn. Ubiory, w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2243, na dole po lewej stronie idąc w bramę, w dniu 17 Maja r. b. o godzinie 2 z południa odbędzie się.

Lorentz Wolf Tyrol, aprobowany Operator **ODCISKÓW**, po powrocie swoim do Warszawy, mieszka w Hotelu Lipskim pod Nr 10 Stacji; poleca się przezświetnej Publiczności operowaniem Odcisków bez zrządzenia najmniejszego bólu i szkody. Wkrótce wyjeżdża na Prowincją.

FOLWARK obejmujący 3 włoki gruntu, do którego należy Austerja z Zaiazdem, 4 mile od Warszawy przy trakcie Petersburgskim, szosse położona, jest do sprzedania z wolnej ręki za cenę bardzo umiarkowaną. Blizsza wiadomość przy ulicy Zurawiej Nr 1628 w oficy-nie. Tamże są do sprzedania **HOMONY** mało używane.

 W Dobrach Passy, o ćwierć mili od Miasta Bionia, są do nabycia **TRYKI** czystej krwi Merynosów, z pierwszych Owczarni Szląskich pochodzące.

Zawiadania się interesowaną Publiczność, iż w dniu 19/28 Maja r. b. o godzi: 10 z rana przed Rejentem Powiatu Rawskiego Grórowskim, w Mieście Rawie urzędującym, odbywać się będzie publiczna licytacja na wydzierżawienie Dóbr Chociwka w Powiecie Rawskim położonych, o milę od Miasta Rawy odległych; o innych warunkach każdodziennie u podpisanego Komornika w Warszawie pod Nr 540, przy ulicy Długiej mieszkającego, dowiedzieć się można. *Edw. Marjewski.*



Potrzebny jest od Śgo Jana r. b. lub przedzej, **OGRODNIK** tu w Warszawie, opatrzoney dobrmi świadectwami, tak co do konduity, iako też co do znajomości sztuki Ogrodniczej. Zgłosić się może do P. Kosińskiego przy ulicy Granicznej pod Nr 964, tam dalszą odbierz Informację.

Z powodu rychłego wyjazdu, są do zbycia za umiarkowaną cenę rozmaite **MEBLE i SPRZĘTY GOSPODARSKIE**, a mianowicie: Lustro duże w złotych ramach, Szafa lesionowa do sukien rozbierana, 2 komody jedna z Sekretarką, 4 Łóżka, Stoł okrągły duży,

1 t. p., przy ulicy Nowy - Świat, na przeciw Kościoła Alexandrowskiego Nr 1740. Wiadomość tamże u Struza.



LICYTACJE jutro. Przy ulicy Pańskiej pod Nr 1216, Borozka, para koni z zaprzęgą. Uli: Mazowiecka Nr 1348, Meble, Łóżka, etc.

Administrujący Cesarzkimi Pałacami Łazienki i Belweder. Podaje do wiadomości, iż w territorjum Łazienek i Belwederu, są Łąki do wdzierżawienia z mianowicie: 1) Łąka z 2ch klinów składająca się, około Belwederu i Domu Rozród położona, od summy złp. 400. 2) Łąka przed Ujazdowem położona, od summy złp. 500. 3) Łąka przy Wiejskiej - Drodze około Piwnic, od summy złp. 200. Razem od summy złp. 1,100. Mający zatem chęć wdzierżawienia tej Łąki, mający zatem chęć wdzierżawienia zaopatrzony się w Wadium złp. 300, przybyć zechcą na licytację do Kancelarii Łazienek Królewskich w dniu 7^o 19 Maja r. b. o godzinie 12 w południe. Obszerniejsze Warunki, są w każdym czasie do przejrzzenia. — Łazienki d. 2/14 Maja 1841 roku. Półkownik **Abramowicz.**

Podpisany założywszy **WARSZTAT KRAWIECKI** w domu narożnym przy ulicy Senatorskiej i Bielańskiej pod Nr 466, ma zaszczyt polecić się łaskawym względem (Szanownej Publiczności, upewnając, że tak przez staranność w wykończeniu, iako też umiarkowanie w cenie i punktualności w czasie, jedynym będzie celem podpisanego, odpowiedzieć życzeniom i oczekiwaniom Osób, które dawaniem mu sukien do roboty zaszczycać go raczą. Nadmieniam przytem, że zawsze znajdować się u niego będą najnowsze żurnale mód Paryżkich. **August Lehr, Krawiec Męzki.**

Przy ulicy Przyrynek za Kościołem Panny Marii pod Nr 1885, jest do wynajęcia od Sgo Jana 1841 r. **SKLEP** do Wódki, **SZYNKOWNIA**, **SALA** do tańczenia i **OGRODEK** z **KREGIELNIĄ**. Wiadomość poznać można na miejscu u Rządcy domu, lub na Piwnej ulicy pod Nr 113, w Sklepie Piekarskim.

Obszerny Płec

Zgrubej blachy żelaznej, z którego zdjąć można wierzch w potrzebie wewnętrznej reperacji, przy którym jest rura 20 łokci długa, w dobrym stanie będący, jest do sprzedania pod Nro 188, ul. Krzywe-koło w oficynie na 2gim piętrze w podwórzu.

Z mocy upoważnienia Prezydji Trybunału Cywilnego Gub. Maz., Ruchomości po niegdy Józefie Zagaiew-

skim pozostałe, iako to: Garderoba, Bielizna, Róścieł, Meble, Srebro, Miedź, Poinzdy, Konie, oraz inne Przedmioty gospodarskie, przez publiczną licytację w dniu 13 m. r. b. o godzinie 4 z południa przy ulicy Zakroczymskiej w domu pod Nr 1852 Lit. B. odbywać się mającą, wyprzedane będą. **Jan Dzięciatkiewicz B.**



W dniu 1szym Czerwca r. b. pierwszy raz na próbę wyprawioną będzie z **Warszawy** do Miasta **St. Petersburga**, wygodna **Kareta Kurjerska**, na wzór tych, iako kie teraz na trakcie **Krakowskim** i **Kaliskim** kursują; ktożby zatem z Publiczności miał chęć odbycia tej podróży tak dobrą okazją, raczy wcześniej postarać się o stosowny paszport i zgłosić się do Kantoru Domu Handlowego **Piotra Steinkeller** przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, gdzie zwyczajną opłatę po zł. 1 gr. 15 od niżej złożyć może. **Kareta Kurjerska** może pomieścić 12ście Osób.

Pomimo ogłoszonych wieści o projektach przeprowadzenia się; mam honor zawiadomić Szano: Rodziców i **Opiekunów**, że ciągle bez przerwy utrzymuję **PENSJĘ WYŻSZĄ PEŁCI ZENSKIEJ**. Mieszkam za Żelazną bramą pod Nr 948, w murach dawniej **J.W. Krasniskich**, a teraz **Kłona**. **Rozalja Ciemniowska.**

Bank Polski. Podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b. rozpocznie się o godzinie 10 z rana w Sali Głównowej sprzedaż przez publiczną licytację **KOSZTOWNOSCI** w Banku zastawionych, a nie wykupionych na terminie. Licytacja ta odbywać się będzie codziennie wyjąwszy Święta, aż do zupełnego tychże kosztowności wyprzedania. Właściciele przeto zastawów którzy na terminie nieopłacili należności, i nie uzyskali dalszej prolongacji, zgłosić się zechcą do Kantoru Banku najpóźniej na dni 7 przed rozpoczęciem licytacji, celem zwroczenia zaciągniętej pożyczki. **Radca Stanu Prezes Lubowidzki. Sekretarz Jenerałny Lubowski.**



KOCZ angielski, wraz z fordeką, oraz potrzebni rekwizytami, do podróży zdalny, w dobrym stanie będący, jest do sprzedania w domu pod Nr 542 przy ulicy Długiej. **Szwajcar** wskaże dalszą informację.

Główny **APPARTAMENT** frontowy, świeżo odnowiony, z kilkunastu Pokoi złożony, do wynajęcia każdego czasu w pałacu zwanym **Tepera**, dziś **Grabowskiego**, przy ulicy **Miodowej** Nr 495.



PANTALJON w dobrym stanie, jest do sprzedania za mierną cenę, pod Nr 480 przy ulicy Senatorskiej, na dole po lewej ręce, gdzie **Fabryka Kwiatów**.

Zamieszkały pod Nr 1437, przy ulicy **Wielkiej i Śliskiej** za **Grzybowem** w **Cyrkule 8.** w domu **P. Zalewskiego**, **Syn** po niegdy **Abrahamie Juugholtz**, który

zostawił świadectwa i rekomendacje, wynalazku WY-
GUBIENIA SZCZURÓW i MYSZY; podejmuje się u-
żywać tego sposobu wygubienia takowych. a gdyby
za rok pokazały się, żadnej zapłaty nie będzie żądał.
K. Jungholtz.

W Biurze Administracji Okręgu Naukowego Warszaw-
skiego w Pałacu Kazimirowskim, odbędzie się w dniu
4/13 b. m. o godz. 10 rano, przez opieczętowane dekla-
racje, licytacja na zrobienie Ławek, Podłóg, Katedr i
Tablic do 2go Gimnazjum przy ulicy Nowolipki, oraz
Szkoły Obwodowej przy Placu Sgo Alexandra.

Zakład wszelkiego rodzaju słonych i innych ką-
pieli w C. K. górniczem mieście *Wieliczce*, przez
Towarzystwo akcjonarjuszów utworzony, na tegoro-
czny czas kąpielowy otworzonym zostanie 15go Ma-
ja. Kąpiele w tym zakładzie użyć można: w wan-
nach z słoną wodą lub z dodatkami różnych ingre-
dencji podług zarządzenia Doktora; także z mufem
słonym; także z wodą siarczaną, lub z wątrobą
siarki; parowe z słonej wody podług różnych urzą-
dzeń; także z wody zwyczajnej; kroplane (*Douche-
Bäder*) różnego rodzaju; kąpiel spólna dla biednych
bezpłatnie. Obstalunkiem pokoiów mieszkalnych
w oberży i w 2ch domach do towarzystwa należących,
trudni się za listami bezpłatnymi Oberżysta *Graf-
Blücher* opisanie z wyrażeniem cen znajduje się
w Sklepie Ubogich bezpłatnie; tamże jest oraz do na-
bycia rycina przedstawiająca zakład tychże kąpieli.

* Ktoby potrzebował UCZNIĄ do Korzennego Skle-
pu; raczy złożyć Adres w Drukarni Kurjera.



Dnia 13 b. m. o godz. 11 przed połu-
dnem, zginęła SUKA Charcieca, z rasy
polskiej, maści białej, po bokach łaty
żółte, na grzbiecie duża łata żółta, łeb
żółty, morda biała, uszy stojące żółte. Uczciwy zna-
lazca raczy ją odprowadzić do Właściciela pod Nmer
1115, przy ulicy Walićów, do domu Prokalskiego, za
nagrodą Dukata w złocie; w przeciwnym razie niepra-
wy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności.

Z kantoru tłumaczeń i korespondencji wprost
Banku Nr 955.

NIEMKA rodowita z M. Berlina, uzdatniona w rysun-
kach, naukach szkolnych i robotach damskich, życzy
umieścić się tu w Warszawie w jakim znaczniejszym
domu lub na Pensji. OSOBY posiadające Agronomją i
inne nauki, w chlubne opatrzone świadectwa, życzą sobie
przyjąć obowiązki Rządów Dóbr. — Nowy, FORTE-
PIAN mahoniowy o pół 7mej oktawy, jest do sprzedania.

DYRYGUIACY

KANTOREM INFORMACYJNO-SĄDOWO
ADMINISTRACYJNYM,

przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

NB. Osoba ukształcona w Instytucie, następnie
kosztem Rządu odbywszy wiaź za grani-
cę, w Instytutach technicznych, kompletnie teoretycznie
i praktycznie, we wszelkich gałęziach gospodarstwa
uzdatniona i posiadająca z tej strony tak co do teorii,
iako i praktyki najchlubniejsze świadectwa, jest zarazem
Magistrem Miernictwa i Budownictwa, posiadającą
język polski i niemiecki, życzy sobie w Królestwie
lub Cesarstwie obowiązku.

Osoba płci żeńskiej, Wdowa po Urzędniku, w średnim
wieku, moralnego i przyzwoitego prowadzenia, bez-
dzietna, życzy sobie przy iakich Obywatelach na Pro-
wincji do konwersacji znaleźć miejsce, któraby mogła
zarazem w zarządzie domowym w wyręczać w czasie spo-
sóbności zdrowia lub innych zatrudnień, samą Gospody-
nią Domu. *Aloizy Jan de Mogila Stankiewicz.*

Dziś rano ciepła stopni 6 Wczoraj w południe 11.
TEAT ROZMAITOŚCI. Jutro 7 raz *Piotr i Pa-
weł.* 27 raz *Mina.*

Dziś w Ogródku Rembaczewskiego na Lesznie, grać
będzie WIELKA MUZYKA. Dostać będzie można RAKÓW,
KURCZAT, SZPARAGÓW, i innych Potraw;
oraz wszelkich NAPOJÓW.

Chojnacki.
Dziś przy ulicy Mokotowskiej, otworzonym został
Ogródek Zielony, w którym dostać można KURCZAT,
RAKÓW, SZPARAGÓW i różnych TRUNKÓW.

Dziś na *Czystem*, grać będzie dobrana MUZYKA,
gdzie także dostać można wyborych RAKÓW, SZPA-
RAGÓW, KURCZAT i NAPOJÓW. *N. Trzebiński.*

Dziś w Kawiarni w domu Baroka obok Poczty i rogu
Trębackiej Nr 420, Panny *Langer* grać i śpiewać będą.

Jutro w domu W. Żagiewnickiej, obok Ratusza, pod
Nr 463, w nowo urządzonej lokalu w oficynie, Śniada-
nie: Pieczeń z roż.; Mostki cielę: z sałatą, Kurczęta z mi-
zerją, Szczupak w galarecie, i. t. d. *Karasińska.*

Zawiadamiam Szan: Publ.; iż na teraz
przy świętach i spacerach Maiowych,
codziennie dostać można CHLEBA WE-
GIERSKIEGO w moim zamieszkanu przy
ulicy Piwnej pod Dzwonnicą Kościoła XX. Augustja-
nów Nr 113. Bochenek tego Chleba większy kosztu-
je zł. 1, mniejszy gr. 15; oraz ROGALI maślanych
tak zwanych Wiedenskich, para gr. 5, i SUCHARKÓW
Warszawskich po gr. 12 tuzin; a gdyby kto sobie z
Szanosnych Amatorów życzył większych bochenków,
tedy raczy dziś na jutro obstałować. Za smak, bia-
łość i dobry wypiek ręczę.

T. Cwikiel.